

Krzysztof Walenta

Przyczynek do genezy wielbarskich cmentarzysk kurhanowych z kręgami kamiennymi

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Archaeologica 16, 169-177

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Walenta

PRZYCZYNEK DO GENEZY
WIELBARSKICH CMENTARZYSK KURHANOWYCH
Z KRĘGAMI KAMIENNYMI

Kultura wielbarska, będąca przedmiotem zainteresowań wielu badaczy¹, ciągle przysparza problemów, których jednoznaczne rozwiązanie jest bardzo trudne czy wręcz niemożliwe. Jednym z nich jest zagadnienie genezy cmentarzysk z kręgami kamiennymi. W części literatury dość zgodnie prezentowane są poglądy przyjmujące skandynawskie pochodzenie tego typu budowli grobowych². Zwracano także uwagę na możliwość nadłabskiego pochodzenia kręgów kamiennych³. Pomorskie kręgi kamienne występują na cmentarzyskach koncentrujących się na Pojezierzu Kaszubsko-Krajańskim, z nielicznymi wyjątkami (Grzybnica), uchodzącym za obszar nie zasiedlony w okresie późnolateńskim i początkach okresu rzymskiego. Na dużych, dobrze zbadanych cmentarzyskach takich jak Odry, Węsiory czy Grzybnica nie stwierdzono grobów wcześniejszych niż początki fazy B2 okresu rzymskiego, a rozplanowanie kręgów i grobów płaskich pozwalało przypuszczać, że kręgi kamienne były najwcześniejszymi obiektami na cmentarzyskach⁴. Przyjmowano zatem, że skandynawscy przybysze pozostawili na zasiedlonych przez siebie obszarach pustek osadniczych ślady kultury materialnej i duchowej mniej skażone lokalnymi wpływami.

Badania na cmentarzysku kurhanowym w Leśnie, stan. 2, znajdującym się na obszarach domniemanych pustek osadniczych, doprowadziły do szeregu

¹ R. Wołągiewicz, *Stan badań nad okresem rzymskim na Pomorzu*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad młodszym przedrzymskim i okresem wpływów rzymskich w Polsce. Materiały z konferencji*. Kraków 1986, s. 299-318, tam dalsza literatura.

² R. Wołągiewicz, *Kultura wielbarska*, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, t. 5, *Późny okres lateński i okres rzymski*, Wrocław 1981, s. 152-153.

³ J. Kmieciński, *Zagadnienie tzw. kultury gocko-gepidzkiej na Pomorzu wschodnim w okresie rzymskim*, Łódź 1962, s. 93-94.

⁴ R. Wołągiewicz, *Kręgi kamienne w Grzybnicy*, Koszalin 1977, s. 53.

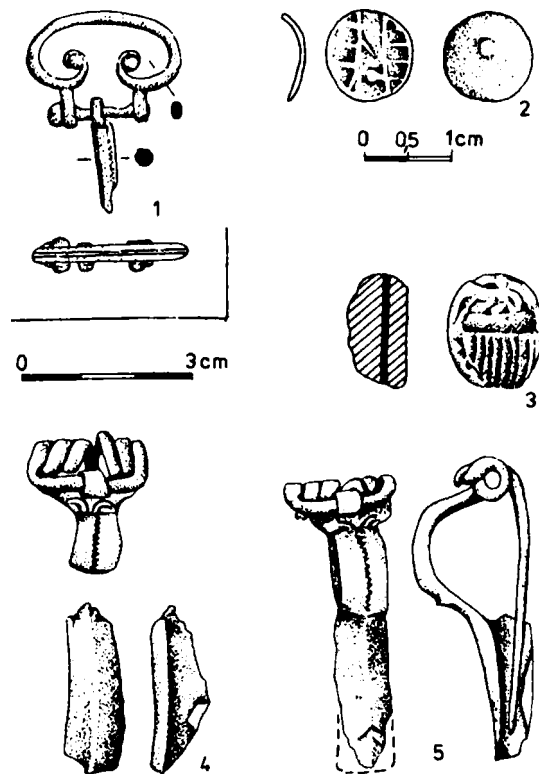
interesujących odkryć. Przebadano dziewięć z 13 zinwentaryzowanych kurhanów, odkrywając w nich pochówki szkieletowe oraz ciałopalne popielnicowe i jamowe. Najwcześniejsze z nich pochodziły z fazy B2a okresu rzymskiego (kurhany 4 i 7), najpóźniejsze z fazy B2/C1 (kurhan 13). Bardzo interesujący okazał się kurhan 1, największy na cmentarzysku, mierzący 26 m średnicy, z antropomorficzną stelą na szczycie nasypu ziemnego, który otoczony był kręgiem kamiennym typu 3 wg R. Wołągiewicza. Omawiany kurhan usytuowany był na początku cmentarzyska na osi drogi prowadzącej z osady. Ta wyróżniająca pozycja określona została na podstawie rozpoznania śladów osadnictwa i sytuacji geomorfologicznej. Wszystkie te elementy (położenie, wielkość, stela) świadczą, że był to obiekt odgrywający ważną rolę w lokalnej obrzędowości. W kurhanie tym odkryto trzy pochówki, z których najstarszy i zapewne pierwotny był pochówek popielnicowy ze zsypanym stosem, odkopany i przestawiony w pobliże steli w czasie wkopywania grobu szkieletowego nr 2. Drugi grób szkieletowy, oznaczony numerem 3, także był pochówkiem wtórnym, przecinał bowiem nasyp kurhanu. Niestety, w żadnym z trzech grobów nie znaleziono wyposażenia. Także kości w grobach szkieletowych uległy całkowitemu rozkładowi. Jedynym wyznacznikiem chronologicznym pozostała popielnica należąca do III-IV grupy wg R. Schindlera, pokryta ornamentem pól na przemian gładzonych i chropowatych. Tego typu popielnice występują raczej u schyłku fazy B2 i w fazie B2/C1, a więc w okresie, kiedy cmentarzysko w Leśnie było już dłuższy czas użytkowane.

Oprócz kurhanów na omawianym cmentarzysku odkryto 12 wieńcy kamiennych i 56 grobów płaskich, zarówno szkieletowych, jak i ciałopalnych. Chronologia grobów w wieńcach i grobów płaskich mieściła się generalnie w tym samym przedziale czasowym jak omawianych pochówków w kurhanach, z nielicznymi odstępstwami. Wyjątkiem wyznaczającym górną granicę użytkowania cmentarzyska był grób popielnicowy nr 16 wyposażony w brązową zapinkę AV1168 oraz sprzączkę do pasa z półkolistą ramą i skuwką, co pozwala zaliczyć wymieniony zespół co najmniej do fazy C1. Niewiele było także pochówków wyznaczających początek cmentarzyska. Pierwszym zabytkiem sygnalizującym wczesną chronologię i oddziaływanie południowoeuropejskiego kręgu kulturowego była ósemkowata sprzączka do pasa z haczykowatymi wyrostkami, tzw. markomańska (tabl. 1, 1), odkryta w wypełniku wkopu rabunkowego w jamie grobu szkieletowego w wieńcu nr 7. Obok tej sprzączki we wkopie odkryto duże fragmenty popielnicy V grupy wg Schindlera. Tam też występowały przepalone kości ludzkie, co sugeruje, że do wkopu dostały się fragmenty zniszczonego grobu popielnicowego. Analogie do opisanej sprzączki spotyka się na Pomorzu w strefie nadwiślańskiej⁵, gdzie

⁵ R. Madyda-Legutko, *Sprzączki i okucia pasa na ziemiach polskich w okresie rzymskim*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 1977, t. 4, s. 364.

datowane są na fazę B2. Jak wykazały badania K. Raddatza⁶, nawiązują one do wzorów rzymskich, a na Pomorze dotarły za pośrednictwem markomańskich Czech i Meklemburgii⁷.

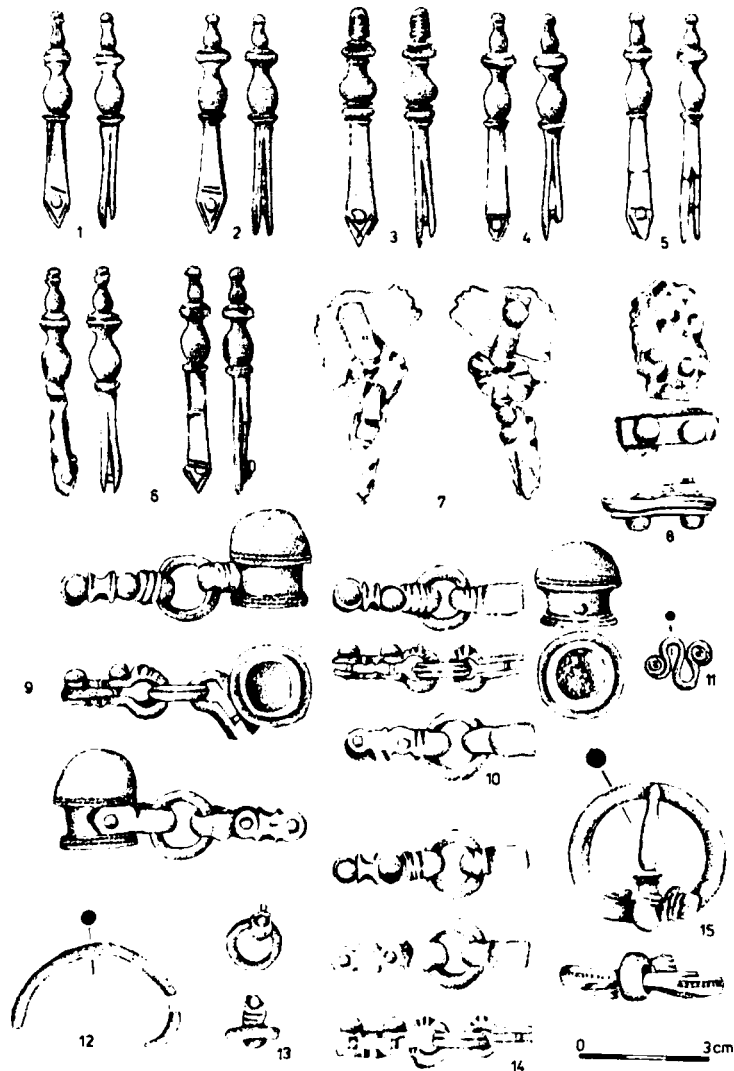
Tablica I



Wieniec kamienny nr 7: 1 – brązowa sprzączka do pasa; grób 29: 2 – srebrna moneta, 3 – skarabeusz z masy ceramicznej, 4 – fragmenty brązowej zapinki, 5 – brązowa zapinka

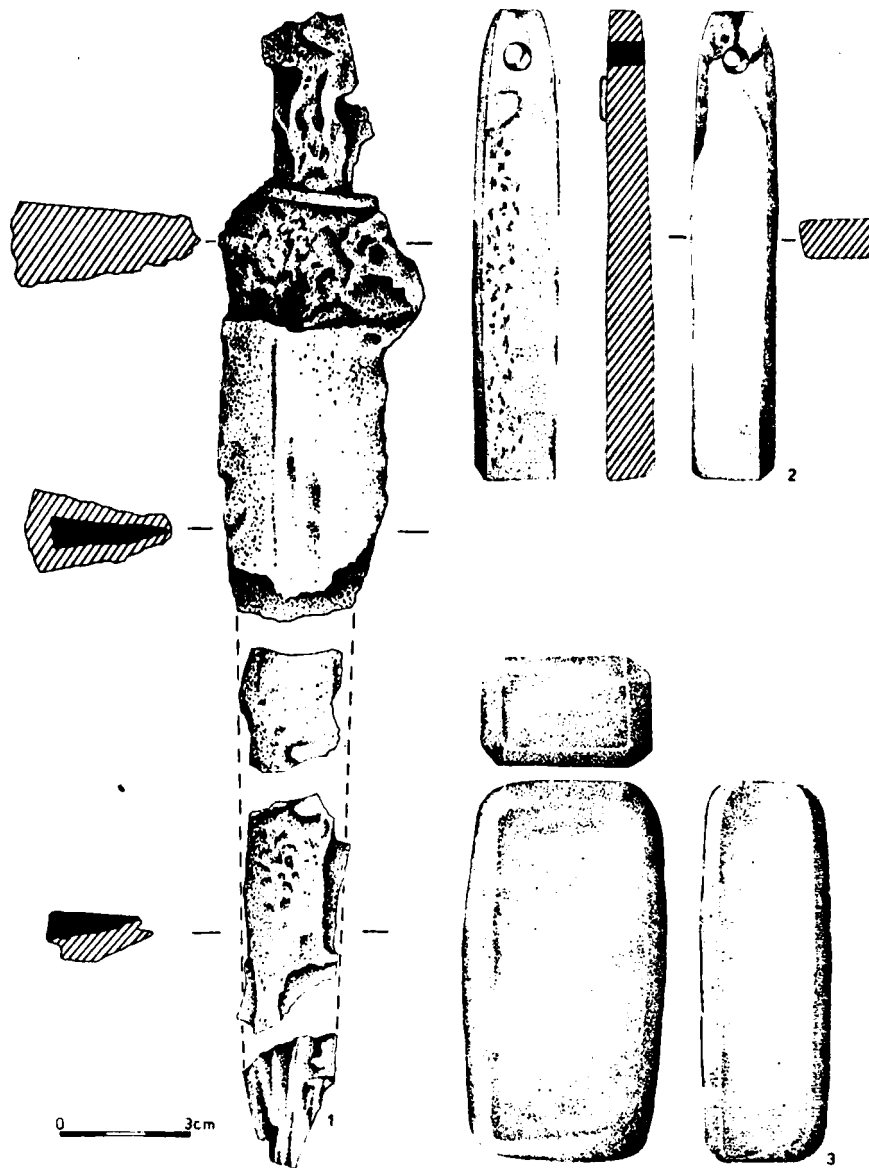
⁶ K. Raddatz, *Germanische und römische Schnallen der Kaiserzeit*, „Saalburg Jahrbuch” 1956, Bd. 15, mapa 6.

⁷ R. Madyda-Legutko, *Próba rekonstrukcji pasów z metalowymi częściami na obszarze środkowoeuropejskiego barbaricum w okresie wpływów rzymskich i we wczesnej fazie okresu wędrówek ludów*, „Przegląd Archeologiczny” 1983, t. 31, s. 94; A. Reinecke, K. Rausch, *Brandgräber der frühromischen Kaiserzeit von Netzeband, Kreis Greifswald*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg” 1988, Bd. 36, s. 132-133, Abb. 7 c.



Grób 12: 1-6 - brązowe zakończenia pasa, 7 - brązowe złącze ogniwkowe ze szczątkami organicznymi, 8 - brązowe okucie, 9, 10 - brązowe okucia rogu do picia, 11 - brązowa klamerka esowata, 12 - fragment brązowej sprzączki do pasa, 13 - brązowe kółeczko, 14 - brązowe złącze ogniwkowe, 15 - brązowa sprzączka do pasa

Tablica III



Grób 12: 1 – żelazny sztylet, 2 – oselka kamienna, 3 – kamień do krzesania ognia

Kolejnym grobem zawierającym wczesne elementy w wyposażeniu okazał się grób szkieletowy nr 12. Odkryto w nim skupisko szczątków organicznych usytuowane na wysokości czaszki, w którym znajdowały się następujące zabytki: żelazny sztylet z brązowym jalcem (sztylet znajdował się prawdopodobnie w skórzanej pochwie z drewnianymi okładzinami), brązowa klamerka esowata, siedem zakończeń pasa silnie profilowanych, brązowa sprzączka do pasa o kolistej ramie i profilowanym kolcu, fragment brązowej sprzączki o półkolistej ramie, dwa brązowe okucia rogów do picia wraz z okuciami rzemieni do zawieszania ich, osełka z piaskowca i kamień do krzesania ognia (tabl. II, III). Cały zespół nie znajduje analogii na cmentarzyskach wielbarskich, a takie wyposażenie jak sztylet, osełka czy kamień do krzesania ognia częściej występują na terenie Wielkopolski⁸ niż na Pomorzu⁹. Unikalnym zabytkiem są okucia rogów do picia, które można zaliczyć do występującego na terenie całej Europy środkowej, z wyraźną koncentracją na Słowacji, typu B2 wg J. Andrzejowskiego¹⁰. Na Pomorzu – oprócz Leśna – odkryte one zostały w nie opisanym grobie z Opalenia¹¹ obok noża, krzesiwa i wczesnej zapinki oczkowatej AIII46? Przypuszcza się, że występowanie parami tego rodzaju okuć nawiązuje do celtyckiej tradycji nakładania na rogi bydłce metalowych gałek¹². Niewątpliwie omawiany pochówek wymaga bardziej szczegółowej analizy zarówno pod względem kulturowym, jak i funkcjonalnym, co będzie możliwe po zakończeniu prac laboratoryjnych.

Następnym grobem z wczesnej fazy użytkowania cmentarzyska, który można już bez wahania zaliczyć do fazy B1 okresu rzymskiego, jest grób nr 29 – jamowy z przemytymi kośćmi. W niewielkiej jamie o wymiarach 80 x 50 cm i głębokiej na 20 cm odkryto następujące wyposażenie: brązową zapinkę oczkowatą AIII52, fragmenty drugiej identycznej zapinki, srebrną monetę miseczkowatą o wadze 0,506 g oraz skarabeusza wykonanego z masy ceramicznej pokrytej zielonym szkliwem (tabl. I; 2–5). Żaden z wymienionych zabytków nie znajduje analogii na cmentarzyskach z kręgami kamiennymi.

⁸ S. Jasnosz, *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Wymyslowie pow. Gostynin*, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*” 1952, t. 28, s. 135.

⁹ Kamienie do krzesania ognia występowały sporadycznie na cmentarzyskach kultury oksywskiej, np. Skowarcz – J. Kostrzewski, *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit*, Leipzig-Würzburg 1919. Wydaje się, że wymienione przez F. J. Lachowicza w: *Pradzieje Pomorza Środkowego*, Poznań-Słupsk 1975, s. 117, kamienie do krzesania ognia z Drawska Pomorskiego, Struszewa i Karwina należy łączyć z późną fazą kultury oksywskiej.

¹⁰ J. Andrzejowski, *Okucia rogów do picia z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego w Europie Środkowej i Północnej*, „*Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne*”, t. 6 (w druku). Dziękuję autorowi za udostępnienie maszynopisu.

¹¹ Dziękuję mgr. Mirosławowi Pietrzakowi i mgr. Małgorzacie Tuszyńskiej za udostępnienie nie publikowanych materiałów.

¹² Andrzejowski, *Okucia rogów...*

jedynie zapinki oczkowane typu AIII52 występują na Pomorzu, ale jak do tej pory na cmentarzyskach położonych w strefie nadwiślańskiej¹³. Są to zapinki z cmentarzysk w Elblągu, Ciepłem, Gościszewie, Lasach, Lubieszewie, Maciejewie. Do tego wykazu należałoby dołączyć nie opisane zapinki z nowszych badań Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, odkryte w Pruszczu, stan. 6 – tzw. Dreieck i Opaleniach¹⁴. Ponadto omawiany typ zapinek odkryto w Wielkopolsce (Wymysłowo, Połczyno, Kokorzyn), na Dolnym Śląsku (Jaksonów) i na Mazowszu (Pajewo-Szwelice). Chronologia tych zapinek dość zgodnie ustalana jest na fazę B1 okresu rzymskiego na podstawie wyników badań obozów rzymskich w Haltern, gdzie pojawiają się najwcześniej, bo już w warstwach datowanych na 11 r. p.n.e., i nie występują później niż w Hofheim w warstwach datowanych na 54 r. n.e.

Srebrna moneta miseczkowata jest zabytkiem unikalnym na terenie ziem polskich. Można przypuszczać, że pochodzi z lokalnych emisji celtyckich, które były kontynuowane w Stradonicach, Zawiście czy Starym Hradisku po wycofaniu się części Bojów i gdzie – jak sugeruje L. Morawiecki – lokalna działalność mennicza była kontynuowana co najmniej do lat 9–6 p.n.e.¹⁵ Emitowano tam małe i bardzo małe srebrne monetki, których wygląd wskazuje na oddziaływanie wzorców południowoniemieckich oraz noryckich. Znaleźiska z monetami celtyckimi na ziemiach polskich koncentrują się wyraźnie na południu. Na północy pojedyncze egzemplarze odkryto w Gdańsku, Łobeznicy, woj. Piła, i w Inowrocławiu¹⁶. Nie stanowią one jednak bezpośrednich analogii do monety leśnieńskiej, której w aktualnym stanie badań nie potrafimy przypisać do określonego ośrodka menniczego ani ustalić daty emisji. Skarabeusz odkryty w omawianym grobie jest zabytkiem równie unikalnym na ziemiach polskich, jak celtycka moneta. Skarabeusze powszechnie występują w kulturach basenu Morza Śródziemnego¹⁷; na terenie Polski znaleziono je poza Leśnem jedynie na trzech stanowiskach (Gębice i Sadzarzewice woj. Zielona Góra, Zadowice woj. Kalisz)¹⁸.

Z fazy B1 okresu rzymskiego pochodzi skarabeusz z Zadowic, odkryty w podwójnym grobie popielnicowym obok żelaznych okuć skrzyneczki,

¹³ R. Jamka, *Fibule typu oczkowanego w Europie środkowej ze szczególnym uwzględnieniem ziem polskich*, „Materiały Starożytne” 1964, t. 10, s. 55.

¹⁴ Vide przyp. 11.

¹⁵ L. Morawiecki, *Mennictwo celtyckie*, Kraków 1986, s. 107.

¹⁶ Z. Woźniak, *Monety celtyckie z ziem polskich*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1967, t. 11, s. 201–231.

¹⁷ J. Lipińska-Boldok, *Skarabeusze egipskie w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Narodowego (zbiory Czartoryskich) w Krakowie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1959, t. 4, s. 39–52.

¹⁸ D. Kosiński, J. Śliwa, *An Egyptian Amulet from Cieszków (Lower Silesia)*, „Przegląd Archeologiczny” 1985, t. 32, s. 63.

żelaznego klucza, fragmentów szklanych paciorków oraz brązowej zapinki AIV68¹⁹. Skarabeusze z Gębic i Sadzarzewic zostały odkryte i opisane przez H. Jentscha, który mylnie uznał je za gemy oprawione w pierścieniach²⁰. Z opisu tegoż autora wynika, że skarabeusz z Sadzarzewic odkryty został w grobie ciałopalnym obok dwóch wisiorków wiaderkowatych, brązowego kółeczka o średnicy 1,2 cm, szklanego paciorka melonowatego barwy niebieskobiałej, stopionego razem ze skarabeuszem, stopionych fragmentów paciorków szklanych oraz przepalonych kości ludzkich. Sam skarabeusz wykonany był z gliny pokrytej glazurą. Na bazie skarabeusza H. Jentsch dopatrywał się wrytego znaku w kształcie litery Ω. Z przytoczonego opisu oraz z zamieszczonego rysunku, na którym widoczny jest otwór kanalika do przeciągnięcia sznureczka, wynika, że skarabeusz noszony był jako amulet, wraz z paciorkami i wisiorkami wiaderkowatymi. Skarabeusz z Gębic opisany jest mniej szczegółowo, wiemy o nim jedynie to, że był wykonany z karneolu i odkryty wraz z monetą rzymską (denar Marka Aureliusza). Omówione skarabeusze z Gębic i Sadzarzewic można datować na podstawie towarzyszących im zabytków na fazę B2/C1 okresu rzymskiego. Nie wiążą się zatem z wczesnym nurtem oddziaływań południowych, zapewne markomańskich, które przeniosły w tak odległe miejsca jak Zadowice i Leśno relikty kultów egipskich, a potwierdzają ciągłą obecność tych kultów w prowincjach rzymskich, z których zapewne dotarły na teren kultury luboszyckiej.

Opisane wyżej najwcześniejsze groby na cmentarzysku leśnieńskim usytuowane były w jego centrum, w miejscu gdzie wcześniej znajdowało się cmentarzysko kultury pomorskiej, natomiast kurhany i wieńce kamienne otaczały tę strefę od strony północno-wschodniej (od strony wschodniej znajduje się skarpa wyznaczająca granicę nekropolii). Krąg kamienny znajdował się na północno-wschodnim krańcu cmentarzyska. Można zatem przypuszczać, że lokalizacja najwcześniejszych grobów kultury wielbarskiej nie była przypadkowa, a wynikała ze świadomego wykorzystania terenu wcześniejszego cmentarzyska kultury pomorskiej. Musiały zatem istnieć widoczne w terenie ślady wcześniejszych grobów, ponieważ przerwa w ciągłości osadniczej potwierdzona została na cmentarzysku warstwą utworów eolicznych pokrywającą część cmentarzyska kultury pomorskiej. Przerwy w osadnictwie stwierdzone są także przez biologów w profilach pyłkowych²¹. Materiał

¹⁹ A. Abramowicz, B. Lepówna, *Materiały z cmentarzyska w Zadowicach pow. Kalisz (część II)*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” 1957, ser. archeologiczna, nr 2, s. 27-28; A. Abramowicz, *Ciekawy zabytek z cmentarzyska w miejscowości Zadowice pow. Kalisz*, „Wiadomości Archeologiczne” 1957, t. 24, s. 260.

²⁰ H. Jentsch, *Skarabäen-Gemme von Sadersdorf, Kreis Guben*, „Zeitschrift für Ethnologie” 1897, H. 29, s. 169-170; tę błędą informację powtórzył G. Domański, *Kultura Luboszycka między Łabą a Odrą w II-IV wieku*, Wrocław 1979, s. 89.

²¹ E. Grzelakowska, *Środowiskowe uwarunkowania osadnictwa pradziejowego i wczesno-średniowiecznego w północnej części Borów Tucholskich*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1989, Folia archaeologica, nr 11, s. 118, tabl. I.

z cmentarzyska kultury pomorskiej nie dostarczył precyzyjnych wyznaczników chronologicznych mimo odkrycia 17 grobów skrzynkowych, licznych grobów jamowych i popielnicowych oraz skupisk i ułamków ceramiki. Odkryte zostały także paleniska, które datowano metodą ^{14}C na przełom er. Przytoczone obserwacje, a szczególnie ewolucja obrządku pogrzebowego kultury pomorskiej (groby jamowe i popielnicowe bez obstaw kamiennych) pozwala przypuszczać, że kultura pomorska trwała w rejonie Leśna co najmniej do okresu późnolateńskiego. Wszystko to wskazuje raczej na odmienny cykl przemian osadniczych w omawianym rejonie niż dotychczas przyjmowano. Mało prawdopodobne wydaje się istnienie tutaj kilkusetletnich przerw osadniczych, natomiast bardziej wiarygodne stają się hipotezy o cyklicznym porzucaniu obszarów eksploatowanych rolniczo, które uległy okresowej degradacji biologicznej powodującej uruchomienie utworów eolicznych. Pojawiająca się w I w. n.e. nowa fala osadnicza zajmowała tereny, na których widoczne były ślady pobytu ich poprzedników. Odrębnym zagadnieniem jest pochodzenie tych osadników i bez względu, czy uznamy ich za kupców poszukujących obszarów bursztynonośnych (w rejonie Leśna do dziś odkrywane są samorodki bursztynowe), czy forpoczątki skandynawskich Gotów, którzy po wylądowaniu u ujścia Odry powędrowali w kierunku południowozachodnim²², nie zakładali oni swoich cmentarzysk od budowy kręgów kamiennych, a wprowadzali „skandynawskie” obyczaje stopniowo w miarę stabilizacji grupy osadniczej.

Krzysztof Walenta

CONTRIBUTION TO THE ORIGIN OF THE WIELBARK BARROW CEMETERIES WITH STONE CIRCLES

The origin of barrow cemeteries with stone circles has been the subject of study of many researchers. The excavations of the cemetery at Leśno have revealed finds that allow us to form new hypotheses. Among the finds of special interest are: a buckle with hook-like projections, mountings of drinking horns found in an interesting assemblage and a unique grave with a silver cup-shaped coin, probably Celtic, a scarab of ceramic substance and bronze fibulae of AH152 type (*Augenfibel*). In the light of the finds it is possible to date the beginnings of the Leśno cemetery to at least the late B1 phase of the Roman period. Moreover, they point to cultural contacts with the south-western (Marcomanni) culture circle. Also the process of settling the so-called settlement wastes in the Kaszuby-Krajna Lakeland is seen in a new light.

²² Hipoteza ta oparta na przekazach Jordanesa i Tacyty (epizod Gota Kattualdy na dworze Marboda przed 19 r. n.e.) znajduje wielu zwolenników – G. Labuda, *O wędrówce Gotów i Gepidów ze Skandynawii nad Morze Czarne*. [w:] *Liber Josepho Kostrzewski octogenario a venerabilibus dicatus*. Wrocław 1968, s. 213–236; Wołagiewicz, *Kręgi kamienne...*, s. 87, a omówione materiały z Leśna doskonale ilustrują cytowane wersje wędrówki Gotów.